Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 23. Dnia 8. Grudnia 1883. X. rocznik.

Zawiadamiam niniejszém Szanownych czytelników, że uprosiłem p. Władysława Terenkoczego, aby w zastępstwie moim zajął się wydaniem dwóch numerów „Związku“, które do końca roku bież. wyjść mają.

We Lwowie, 1. grudnia 1883.

Dr. Zgórski.

Objęcie przez Dr. Alfreda Zgórskiego stanowiska dyrektora Banku krajowego i ustąpienie jego z Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, dały powód do licznych manifestacyi, tak ze strony Rady zawiadowczéj tego Towarzystwa, którego tyloletnim był kierownikiem, jakotéż wielu stowarzyszeń zaliczkowych w kraju, ich zarządów i osób prywatnych, a który to objaw najwymowniéj świadczy o uznaniu, jakie Dr. Zgórski pozyskał u ogółu przez swą sumienną i wytrwałą pracę około dobra stowarzyszeń.

Zaznaczając ten miły objaw wdzięczności naszego społeczeństwa, podajemy na wstępie pismo Rady zawiadowczéj Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, wręczone dr. Zgórskiemu w dniu 1. grudnia przez deputacyę, któréj przewodniczył prezes Rady p. Fr. Zima.

Wielmożny Panie!

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, przyjmując z żalem na posiedzeniu z dnia 23. b. m. rezygnacyę Wielmożnego Pana z posady Dyrektora Towarzystwa, z powodu zamianowania Wielmożnego Pana Dyrektorem Banku krajowego, uchwaliła wyrazić Wielmożnemu Panu najszczérsze uznanie gorliwéj a skutecznéj dziewięcioletniéj Jego pracy w Towarzystwie, pracy rozpoczętéj w chwili dla Towarzystwa krytycznéj, a uwieńczonéj zupełnem powodzeniem.

Oddając się sprawom Towarzystwa z niezwykłem zamiłowaniem i poświęcając rozwojowi jego znakomite swe zdolności, przyczyniłeś się Wielmożny Pan w znacznéj części do tego, że Towarzystwo nasze w dziewięcioletnim ubiegłym okresie wzrosło na instytucyę zasobną, która cieszy się powszechném zaufaniem publiczności i używa rozległego kredytu, zasila nie tylko członków miejscowych ale i liczny zastęp bratnich towarzystw prowincyonalnych.

Do wyrazów najszczérszego uznania i prawdziwéj wdzięczności łączymy życzenie, aby Wielmożny Pan także na nowém szerszém polu Swéj działalności, z równie pomyślnym skutkiem pracował.

Lwów, dnia 26. listopada 1883 r.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie.

Wieczorem dnia tego odbyła się w hotelu Żorża uczta pożegnalna, wydana dla Dr. Zgórskiego, przez członków Rady zawiadowczéj Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie. Poważny i serdeczny nastrój téj uroczystości cechowały przemówienia prezesa Rady p. Fr. Zimy, prez. miasta p. Dąbrowskiego, dr. Malego, Patrona Związku dr. Skałkowskiego i innych mowców, którzy podnosili rozliczne zasługi dr. Zgórskiego, oraz skuteczną pracę i udział w tylu sprawach dobra publicznego, szczególniéj zaś około rozwoju stowarzyszeń zaliczkowych w kraju.

Dr. Zgórski dziękując za to uznanie, zaznaczył w swém przemówieniu zadanie, jakie ma do spełnienia Bank krajowy przez podniesienie stanu ekonomicznego kraju i jego dobrobytu. Dr. Zbyszewski wnosząc toast na pomyślny rozwój Banku krajowego, podniósł w swém przemówieniu tę łączność, jaką Bank ze Związkiem stowarzyszeń zaliczkowych zachować powinien.

Na zakończenie wypowiedział Dr. Czyżewicz znakomitą mowę w tonie humorystycznym, która wywołała serdeczną wesołość.

Z kraju otrzymał dotychczas Dr. Zgórski następujące pisma i depesze gratulacyjne od stowarzyszeń:

Z Bóbrki od Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego.
Z Birczy od Dyrektora Towarzystwa zaliczkowego.
Z Cieszanowa od Dyrekcyi Tow. zaliczkowego.
Z Drohobycza od Prezesa i Dyrekcyi Tow. zalicz.
Z Gorlic od Dyrektora Tow. zaliczkowego.
Z Kałusza od Rady nadzorczéj i Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego.
Z Limanowy od Dyrektora Tow. zaliczkowego.
Z Nowego Sącza od prezesa Rady nadzorczéj Kasy zaliczkowéj.
Z Rohatyna od Dyrekcyi Tow. zaliczkowego.
Z Rudek od Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego.
Z Sądowéj Wiszni od Dyrektora Kasy zaliczkowéj.
Ze Stanisławowa od Dyrekcyi Banku zaliczkow.

Osobna deputacya Tow. handlu skór we Lwowie, w któréj uczestniczyła Dyrekcya i Prezes Rady nadzorczéj, złożyła Dr. Zgórskiemu gratulacye w dniu 25. z. m.

Towarzystwo szewców w Dąbrowéj.

Założone przed dwoma laty Towarzystwo szewców w Dąbrowéj, dopiéro w grudniu roku przeszłego było w możności rozpocząć swą czynność, a że rezultaty, jakie w tym czasie osiągnęło, dają najlepszy dowód nie tylko żywotności, ale świadczą zarazem o koniecznéj potrzebie takich stowarzyszeń po miastach Galicyi, sądzimy, że będzie właściwém podać wyjątek ze sprawozdania tego Towarzystwa z czynności za rok ubiegły.

„... Od grudnia roku zeszłego zaczęliśmy za pośrednictwem mężów zaufania, wybranych z pośród członków przez Walne zgromadzenie, zakupywać surowe skóry, których w przeciągu kwartału za sumę 8.950 złr. nabyliśmy. W tymże czasie zakontraktowaliśmy jednego miejscowego garbarza na rok, godząc go od sztuki za wyprawę po 2 zł. 40 ct. i dając mu 800 zł. zwrotnéj zaliczki na rozszérzenie i ulepszenie garbarni. Okres wyprawy trwa w naszéj garbarni od 12 do 15 tygodni; to téż od połowy marca r. b. mieliśmy już własne wyprawne skóry, których tygodniowo od 30 do 40 sztuk z garbarni wychodziło.

Urządzenie administracyi okazało się bardzo łatwe; jak skoro bowiem jaka partya skór zdołała opuścić warstat garbarski, była literalnie rozchwyconą przez członków i okolicznych szewców, którzy takowe całémi sztukami wprost z garbarni rozbiérali.

Rozsprzedaż odbywa się w ten sposób, że każda pojedyńcza skóra z wyszłéj partyi, była najpiérw przez cztérech wybiéralnych mężów zaufania i jednego członka Dyrekcyi dokładnie ocenioną. Następnie rozbiérają takowe członkowie po cenie szacunkowéj, po większéj części na kredyt 14-dniowy, zaś niecłonkowie płacą za resztę nierozebranego towaru gotówką po cenie targowéj.

W ten sposób manipulując zakupiliśmy po 15. b. m. ogółem 1.747 sztuk skór surowych za sumę 17.049 zł. 82 ct. Z tych skór przeszło przez garbarnię do tego czasu 1.120 sztuk, które kosztowały w stanie

surowym	9.449 zł.	16 ct.
zaś garbowanie	2.667 „	05 „
kosztowały nas zatém tych 1.120 sztuk ogółem	12.116 zł	21 ct.
że zaś za takowe utargowano . . .	13.014 „	79 „
przeto okazał się zarobek brutto	898 zł.	58 ct.

który pokrył już nie tylko wszystkie dotychczasowe koszta założenia, administracyi, jak również procenta od obrotowego kapitału, ale dał nadto czystego zysku przeszło 400 zł. Mamy nadzieję, że zysk ten do końca roku jeszcze się zwiększy, a myślimy go użyć prawie w całości na tworzenie funduszu rezerwowego.

Prócz tego ze wszechmiar zadowalniającego stanu naszego Towarzystwa, skonstatowaliśmy z przyjemnością znaczne polepszenie się bytu członków, tak szewców jak i garbarza, którzy przedtém prawie wszyscy w ręku wyzyskiwaczy i lichwiarzy, tylko rozpaczliwy żywot wiedli. Nadto okoliczni włościanie zaczynają korzystać z naszego Towarzystwa, sprzedając skóry wprost do naszéj garbarni, zamiast wyzyskującym ich handlarzom jak przedtém".

W końcu wyraża Dyrekcya Patronowi Związku podziękowanie za podjęcie starań około założenia tego stowarzyszenia i uprasza o przyjęcie Towarzystwa do Związku".

Sprawozdanie to daje jeszcze jeden dowód więcéj, jaką drogą winniśmy postępować, aby obudzić żywsze zajęcie się sprawami handlowémi, szczególniéj w pomniejszych miastach, gdzie dotąd cały handel przeważnie w nieprzyjaźnych i nieuczciwych rękach się znajduje. Kilkoletnie starania Związku w celu zakładania towarzystw handlu skór w miejscowościach do tego sposobnych, szły dotąd oporem i trudno było obudzić żywszego zainteresowania się u rzemieślników tą sprawą, zwłaszcza tam, gdzie brak odpowiednéj osobistości, posiadającéj zaufanie mieszczan rzemieślników i niezachwianą energią. Może więc podobne powyższemu sprawozdaniu rezultaty, obudzą chęć i dadzą pochop ludziom, którym dobro ogółu na sercu leży a których nie brak w każdym zakątku naszego kraju — do założenia takich towarzystw. W piérwszym zaś rzędzie niechaj nasi rzemieślnicy, o których dobro tutaj idzie, nie ociągają się dłużéj i przystąpią do czynu. Jak skromnym kapitałem można rozpocząć czynności, niech

poświadczy również powyższe Towarzystwo, które dotąd posiada własnego kapitału 263 zł., niemniéj Towarzystwo handlu skór w Drohobyczu, które przy własnym kapitale 449 zł. wykazało za siedm miesięcy czynności w ubiegłym roku 452 zł. zysku, oraz sprzedało towaru za kwotę 15.360 zł, nieudzielając żadnego kredytu.

W obec tych rezultatów nie można już dziś wątpić, że ta gałęź handlu i przemysłu winna przejść zupełnie w ręce spółek złożonych przeważnie z rzemieślników, przerabiających ten artykuł, którzy dzisiaj zanim go dostaną, muszą opłacić kilkakrotnie za pośrednictwo.

Mówimy wiele o podniesieniu handlu i przemysłu w kraju, a jednak wszystko stoi na dawném miejscu — niech więc chociaż ten artykuł handlu, który jest niewątpliwie jednym z najważniejszych, przejdzie w ręce właściwe, a już wiele będzie zrobionem. Obaw żadnych żywić nie można co do powodzenia, bo praktyka nauczyła, że Towarzystwo handlu skór w skład którego wchodzą przeważnie rzemieślnicy szewcy, sprowadzając towar, ma już naturalnych odbiorców we własnych członkach i uczestnikach, więc sami go spotrzebować mogą — tak samo zakupując surowiec, nie będą w kłopocie pozbycia go, bo mają swój handel i własne potrzeby. Już wiele korzyści przedstawia sam handel skór, połączony ze wszystkiemi potrzebami w skład szewstwa wchodzącémi, począwszy od narzędzi a skończywszy na kołkach i klejstrze — o ile więcéj jednak gdy towarzystwo zajmie się także zakupnem surowca i garbowaniem. Wprawdzie obecnie wyprawiają w kraju przeważnie tylko tak zwane proste skóry, dla obuwia wiejskiego, wszelkie zaś inne, szczególniéj podeszwowe bywają sprowadzane z sąsiednich prowincyi — skoro jednak powstanie większa ilość spółek, dających gwarancyę rzetelnych odbiorców, może przyjść łatwo do założenia większéj garbarni w kraju i tym sposobem doszlibyśmy do tego, że przynajmniéj za ten artykuł handlu nie wychodziłyby z kraju rocznie miliony za granicę.

Początek już zrobiony — daléj do pracy! niech się nie kończy tylko na dobrych chęciach, niech ci co mają zaufanie swych współobywateli, przystępują bez chwili straty czasu do założenia towarzystw handlu i wyprawy skór — niech każde powstałe towarzystwo nie szczędzi zabiegów u okolicznéj inteligencyi i włościan, aby we wspólnym interesie obchodzili się bez pośrednictwa nieproszonych, tak, aby skonsolidować ten handel, począwszy od zakupna surowych skór — aż do składów gotowego obuwia, a całość złoży się niebawem i zrobimy ważny krok ku odrodzeniu handlu krajowego i poprawy stosunków naszych rzemieślników.

Niechaj zarządy towarzystw zaliczkowych, które powinne brać inicyatywę w zakładaniu podobnych stowarzyszeń i które są dla nich naturalném źródłem kredytu, zechcą szczérze zająć się tą sprawą, a niewątpimy o skutku.

Związek stowarzyszeń na każde żądanie przyjdzie z pomocą wszelkiemi środkami, jakiemi rozporządza.

Należytość konkurencyjna.

Niejednokrotnie doszło do naszéj wiadomości, że stowarzyszenia zaliczkowe pociągane są do obowiązku zapłacenia datku konkurencyjnego na budowę lub odnowienie miejscowego kościoła lub cerkwi. Ponieważ kwestya ta dotychczas nie była poruszaną, uważamy za właściwe podać do wiadomości zapatrywanie, oparte na ustawach państwowych i krajowych.

Nałożenie datku konkurencyjnego na towarzystwa, sprzeciwia się kardynalnym zasadom austryackiego i krajowego ustawodawstwa o konkurencyi kościelnéj.

Naczelną bowiem zasadą tego ustawodawstwa jest postanowienie, że tylko parafianie należący do obrządku dotyczącego, ponoszą koszta wynikłe z budowy świątyń i ich urządzenia.

Wypowiada to z całą stanowczością §. 8. ustawy krajowéj z d. 15. sierpnia 1866. Nr. 28. Dz. u. i rozp. kraj. Wyraźniéj jeszcze kwestya ta jest rozstrzygnięta ustawą państwową z dnia 7. maja 1874. Nr. 50. Dz. pr. p., — która orzeka, że wszelkie zobowiązania, odnoszące się do majątku kościelnego, ciężą na gminie parafialnéj, która składa się z katolików tego samego obrządku, mieszkujących w obrębie parafii (§. 35), tudzież, że datki na pokrycie potrzeb parafii nakładać można tylko na członków gminy parafialnéj (§. 36) zatém na osoby tego samego wyznania.

Trybunał administracyjny, najwyższa w tych sprawach instancya, uznał także w orzeczeniu swojém z d. 10. listopada 1877. L. 1.437. (zbiór Budwińskiego — Nr. 152. stronnica 500 tomu I.), że zarówno według powołanéj ustawy państwowéj, jak według ustawy krajowéj, obowiązek utrzymywania budynków kościelnych, cięży tylko na parafianach (Pfarrgemeinden, respective Pfarrlinge, Eingepfarrten).

W obec tego niepodobieństwem jest usprawiedliwić nałożenie datku konkurencyjnego na Towarzystwa zaliczkowe, gdyż nikt przecież nie zechce twierdzić, jakoby te stowarzyszenia, łączące w sobie osoby różnych gmin i różnych wyznań — były także parafianinem pojedyńczego kościoła lub cerkwi — gdyż tylko osoba fizyczna, nie zaś instytucya, do parafian tego lub innego obrządku zaliczoną być może.

Jedyny w téj mierze wyjątek zawiéra §. 10. konkurencyjnéj ustawy krajowéj z d. 15. sierpnia 1866., który fundusze publiczne i stowarzyszenia posiadające nieruchomości w obrębie pewnéj parafii, także do konkurencyi pociąga.

W tym wypadku jednak za podstawę wymiaru służy podatek opłacany z tejże nieruchomości a nie podatek dochodowy od interesu towarzystwa jako takiego.

Mamy przed sobą orzeczenie c. k. Starostwa w Nowym Sączu, które rekursu wniesionego przez tamtejszą Kasę zaliczkową, przeciw zapłaceniu datku konkurencyjnego nieuwzględniło, opiérając swe wywody na §. 83. ustawy gminnéj, która nie zalicza stowarzyszenia zaliczkowe i spółki zysk na celu mające, między osoby uwolnione od obowiązku opłacania dodatków gminnych.

Już samo postawienie motywu tego świadczy o mylném zrozumieniu ustawy i wcale obalić nie może postanowień zasadniczych powyżéj wspomnianych.

Jeżeli bowiem orzeczenie to powołuje się na §. 83. ustawy gminnéj, to zapomina się, że ustawa ta tylko o potrzebach gminnych i ich pokryciu traktuje i w téj wierze wyznanie religijne różnicy nie czyni, a nie o potrzebach parafialnych, do których ta ustawa nie ma najmniejszego zastósowania.

Tak samo i §. 78. téj ustawy tylko dodatki do podatków na potrzeby gminne ma na oku, a nie parafialne.

Zupełnie innem i zasadniczo odmiennêm jest prawne znaczenie datków parafialnych. Tu nie członek gminy politycznéj, lecz jedynie członek gminy parafialnéj, zatém parafianin dotyczącego kościoła, jest kontrybuentem. Nie można więc identyfikować pojęcie gminy z pojęciem parafii i odwoływać się przy wymiarze datku konkurencyjnego na ustawę gminną, a bardziéj jeszcze na gminną ordynacyą wyborczą, także w tym orzeczeniu powołaną, zaś ignorować zupełnie ustawę państwową, normującą stosunki prawne kościoła katolickiego z d. 7. maja 1874. Nr. 50. Dz. p. p., która przecież daleko snadniéj posłużyć może do uchylenia wątpliwości, okazujących się w krajowéj ustawie konkurencyjnéj. Lecz w tym wypadku nie ma żadnéj wątpliwości w ustawie krajowéj, gdyż ta ustawa, określając w §. 8. sposób rozkładu kosztów na członków gminy, nie ma i nie może pod tém słowem nikogo innego rozumieć, jak członków gminy parafialnéj — gdyż przy rozkładzie kosztów na kilka gmin nakazuje rozdzielić te koszta w stosunku podatków, opłacanych przez członków gmin, którzy do dotyczącego obrządku należą.

Gdybyśmy wreszcie chcieli identyfikować ustawę konkurencyjną z ustawą gminną, to doszlibyśmy do téj śmiesznéj konkluzyi, że Towarzystwa zaliczkowe winne wnosić datki konkurencyjne do wszystkich gmin parafialnych w obrębie swéj działalności, bo czémże usprawiedliwić tylko jedno wyznanie; doszłoby więc do tego, że tam, gdzie jest więcéj wyznań, a w Galicyi często się to zdarza — musianoby się opłacać gminie parafialnéj rzym. katolickiéj, grecko-katolickiéj, ewangelickiéj, a nawet żydowskiéj!

Wynika więc z tego cośmy powiedzieli, że stowarzyszenia nie mają obowiązku opłacania żadnych datków konkurencyjnych z tytułu opłacanego podatku dochodowego od czynności statutem określonych, a przeciw wezwaniu płatniczemu urzędu gminnego winien być wniesiony rekurs do c. k. Starostwa, a w razie nieuwzględnienia takowego do c. k. Namiestnictwa.

Lustracya

Stowarzyszenia pożyczkowego w Makowie.

Dnia 24. lipca 1883. odbyłem lustracyą związkowego towarzystwa pod firmą: „Stowarzyszenie pożyczkowe „Wzajemna pomoc“ w Makowie.

Przy lustracyi byli obecni ze strony Dyrekcyi dotyczącego Towarzystwa pp. Karol Wroński, E. Ulrich. Ze strony Rady nadzorczéj: W. ks. J. Warzecha, prezes, i p. R. Woyle, ze strony komisyi kontrolującéj W. Immerglück.

Księga likwidacyjna wykazywała w dniu lustracyi następujący stan majątkowy (bilans surowy):

Stan bierny:	Udziały	13.333	zł.	25	ct.
	Fundusz rezerwowy	2.304	„	30	„
	Wkładki oszczędności	74.520	„	53	„
	Długi towarzystwa	5.000	„	—	„
	Odsetki	6.388	„	33	„
	Fundusz rozporządzalny	141	„	25	„
	Zaliczki proc.	19	„	18	„
	Kaucye	823	—	98	„
	Reszta zysku	153	„	39	„
	Razem	102.684	zł.	21	ct.
Stan czynny:	Pożyczki	96.533	zł.	74	ct.
	Koszta administracyi	1.053	„	18	„
	Odsetki	302	„	13	„
	Zaliczki proc.	115	„	42	„
	Ruchomości	450	„	77	„
	Papiéry wart.	1.900	„	—	„
	Kasa	2.328.	„	97	„
	Razem	102 684	zł.	21	ct.

Udziały w sumie 13.333 zł. 25 ct. w. a. pochodzą od 1.213 członków, których liczba od ostatnie-

go zamknięcia rachunkowego (1882) wzrosła o 188. Wpłaty na udziały przez członków są należyte. Najwyższe udziały po 50 zł. posiada członków 25, a dywidendę płaciło Towarzystwo w ostatnich trzech latach po 10%, 10% i 9%.

Fundusz rezerwowy który powstaje z wpisowego i 10% zysku, wynosi obecnie 17% udziałów, i ulokowany jest częścią w papiérach, częścią w obrocie.

Wkładki oszczędności w sumie 74.520 zł. 53 ct. pochodzą od 150 stron w granicach od 20 ct. do 7.000 zł. Najwyższych wkładek w kwotach powyżej 1.000 zł. było od 18 stron. Między właścicielami książeczek oszczędności znalazłem 18 numerów od instytucyi publicznych, a mianowicie: gm. Maków 1, depozytów sąd. 10, funduszu kościelnego 2, Straży pożarnéj miejsc. 1.

Towarzystwo oprocentowuje wkładki oszczędności po 6% rocznie, zastrzegając sobie przy wszystkich znaczniejszych wkładkach roczne wypowiedzenie. Sposób obliczania odsetek znalazłem prawidłowy.

Ewidencya wydawanych przez Dyrekcyą książeczek oszczędności prowadzi się w osobnym na ten cel sporządzonym wykazie. Wycofane książeczki oszczędności unieważnia się przekreśleniem i przechowuje w kasie ogniotrwałéj.

Długi Towarzystwa w sumie 5.000 zł. pochodziły od Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie.

Saldo odsetek wynosiło 6.388 zł. 33 ct., czyli w przychodzie 8.566 zł. 26 ct., w rozchodzie 2.177 zł. 93 ct. Towarzystwo pobiéra od pożyczek, udzielanych członkom, 7%, 8% i 9% z góry za rok w miarę spłacanych rat miesięcznie, kwartalnie lub rocznie, a nadto w razie zwłoki prowizyą po 2%, łącznie 9%, 10% i 11%. Prowizya zwłoki oblicza się od dnia zaległości raty. Według ostatniego bilansu wynosiła prowizya zwłoki (odsetki należne, zaległe) w stanie czynnym 302 zł. 13 ct., czyli 0·4% kapitału wypożyczonego.

Pożyczki w sumie 96.533 zł. 74 ct. składają się z 1.340 pozycyi.

Pożyczki udziela Towarzystwo w kwotach od 5 zł. do 2.000 zł. na następujące obligi dłużne: na własne skrypta do 50 zł., zaś wyższe kwoty, na sądowe zajęcia. Tak własne skrypta, jakotéż i zajęcia sądowe opiéwają tylko na rok. W razie przedłużenia pożyczki, żąda Dyrekcya oświadczenia się poręczycieli. Zastawów (srebro, korale) znalazłem tylko 5, na które Towarzystwo drobne kwoty wypożyczyło.

Sposób przechowywania i kontrola nad tymi walorami jest następująca: walory te przechowane są w kasie ogniotrwałéj, pod kontrolą 2 dyrektorów.

Towarzystwo udziela pożyczek na posiedzeniach Dyrekcyi na podstawie podań pisemnych. Uchwały uwidocznia się na zgłoszeniu i w protokole posiedzeń. O uchwale zostaje strona pisemnie zawiadomioną. Rada uchwala pożyczki nad 150 zł.

Spłaty pożyczek odbywają się prawidłowo.

Według ostatniego bilansu wynosiły zaległości 4.500 zł. na stan pożyczek 67.478 zł. czyli 6·6%. — Zaskarżonych pozycyi jest 67, z których prócz jednéj na 100 zł. wszystkie są zapewnione. Sprawy procesowe prowadzi Towarzystwo samo.

Ewidencyą spraw procesowych utrzymuje dyrekcya wzorowo, w osobnéj na ten cel sporządzonéj księdze.

W ogóle co do pożyczek według szczegółowych informacyi, które zaciągnąłem, zaznaczyć muszę że pożyczki bywają bardzo oględnie udzielane.

Koszta administracyi wynoszą: 2.190 zł. 08 ct. Płace 3 dyrektorów 1.600 zł. rocznie, służby 8 zł. 40 ct. rocznie, podatki 92 zł.; reszta wydatków w sumie 489 zł. 68 ct. stanowią: opał, światło, druki, stemple, ogłoszenia i t. p.

Kasę, która według bilansu surowego i księgi kasowéj wykazywała 2.328 zł. 97 ct. w. a. zliczyłem szczegółowo i znalazłem w porządku.

Biuro Towarzystwa znajduje się w domu p. Karola Wrońskiego, dyrektora kasyera; zajmuje dwie ubikacyi sklepione, zakratowane żelaznymi drzwiami, opatrzone i odpowiednio urządzone.

Kancelarya Towarzystwa prowadzona jest wzorowo Protokół podawczy prowadzi p. Kocyan bardzo dokładnie. Protokoły Rady zawiadowczéj świadczą, iż Rada odbywa co miesiąc posiedzenia, protokoły z posiedzeń dyrekcyi wykazują 50 posiedzeń odbytych w roku bieżącym.

Registratura i akta, oraz korespondencye znalazłem w porządku wzorywym.

Szczegółowe spostrzeżenie. Towarzystwo jest na drodze bardzo pomyślnego rozwoju. Wyświadcza wielkie usługi okolicznym rolnikom. Przyjmuje znaczniejsze wkładki z rocznem wypowiedzeniem, a lokując fundusz rezerwy w papiérach wartościowych, nawet w chwilach jakiegoś popłochu, nie może być na niebezpieczeństwo narażone. Podobne postępowanie można tylko zalecić innym stowarzyszeniom

W Makowie, dnia 24. lipca 1883.

W. Bednarski,
lustrator okręgu krakowskiego.

Lustracya

Stow. poż. i oszcz. „Wzaj. pomoc" w Dobczycach.

Dnia 1. i 2. listopada odbyłem lustracyą związkowego towarzystwa pod firmą Stowarzyszenie pożyczkowe

i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Dobczycach. Przy lustracyi byli obecni ze strony Dyrekcyi dotyczącego Towarzystwa pp. A. Zborowski i S. Figlewicz, ze strony komisyi kontrolującéj pp. Al. Miarczyński i W. Walas.

Księga główna (likwidacyjna) wykazała w dniu lustracyi następujący stan majątkowy (bilans surowy):

Stan bierny: Udziały . . .	1.269 zł.	97	ct.
Fundusz rezerwowy .	196 „	—	„
Wkładki oszczędności .	5.380 „	82	„
Długi towarzystwa . .	4.700 „	—	„
Odsetki	731 „	22	„
Razem . .	12.278 zł.	01	ct.
Stan czynny: Pożyczki . . .	11.007 zł.	73	ct.
Koszta administracyi .	58 „	96	„
Koszta założenia i urząd.	299 „	22	„
Koszta proces. . .	19 „	80	„
Lokacye	700 „	—	„
Kasa	192 „	30	„
Razem . .	12.278 zł.	01	ct.

Udziały w sumie 1.269 zł. 97 ct. w. a. pochodzą od 191 członków. Wpłaty na udziały przez członków są należyte. Najwyższy udział 50 zł. posiada 1 członek.

Fundusz rezerwowy powstaje z wpisowego po 1 zł. i wynosi obecnie 15% udziałów i ulokowany jest w obrocie.

Wkładki oszczędności w sumie 5.380 zł. 82 ct. pochodzą od 55 stron w granicach od 50 ct. do 1.000 zł. Najwyższych wkładek w kwotach powyżéj 1.000 zł. było od 1 strony. Między właścicielami książeczek oszczędności znalazłem 28 numerów od instytucyi publicznych, a mianowicie: fundusz kościelny 10 i depozyta sądowe 10.

Towarzystwo oprocentowuje wkładki oszczędności po 6% rocznie, lokowane na dłuższy czas; po 5% od wkładek lokowanych do 6 miesięcy, a nadto praktykuje następujące przy wypłacie zastrzeżenia: 50 zł. wypłaca bez wypowiedzenia, 100 zł. za 3 d., 250 zł. za 8 d., 500 zł. za 15 d., 1.000 zł. za 30 dni po wypowiedzeniu. Sposób obliczenia odsetek znalazłem prawidłowy.

Ewidencya wydawanych przez Dyrekcyą książeczek oszczędności prowadzi się w osobnéj na ten cel sporządzonéj księdze. Wycofane książeczki oszczędności unieważnia się i przechowuje do czasu w kasie.

Długi Towarzystwa w sumie 4.700 zł. pochodzą od:

Towarzystwa zalicz. lwow.	(na weksle 6%)	700 zł.
Banku „Slavia“	(na skrypt 6%)	1.000 „
Towarzystwa zal. lwow.	(na rach. bież. 6%)	3.000 „
	Razem . .	4.700 zł.

Towarzystwo wywiązuje się ze swoich zobowiązań punktualnie.

Saldo odsetek wynosiło 731 zł. 22 ct., czyli w przychodzie 1.131 zł. 24 ct., w rozchodzie 400 zł. 02 ct. Towarzystwo pobiéra od pożyczek, udzielanych członkom 8%, a nadto w razie zwłoki prowizyą po 4%, łącznie 12%.

Odsetki obliczają się stronom od pozycyi terminowych z góry kwartalnie dokładnie według miesięcy, od pożyczek ratalnych z góry za rok. Prowizya zwłoki oblicza się po terminie płatności procentu.

Pożyczki w sumie 11.007 zł. 73 ct. składają się z 136 pozycyi.

Pożyczki udziela Towarzystwo w kwotach od 15 zł. do 200 zł. na weksle i skrypta notaryalne do spłacenia w roku ratami miesięcznymi, kwartalnymi lub półrocznymi.

Pod względem formalnym znalazłem weksle należycie wystawione. Skryptów notaryalnych nie ma Stowarzyszenie, nie żąda bowiem wypisu, a to z téj przyczyny, aby pożyczający mniejsze koszta ponosili; przechowuje tylko promesę przez c. k. notaryusza potwierdzoną, że N. N. zeznał skrypt.

Weksle i promesy potwierdzone, znajdują się w kasie ogniotrwałéj pod kontrolą dwóch dyrektorów.

Towarzystwo udziela pożyczek na posiedzeniach Dyrekcyi na podstawie podań pisemnych i zdania cenzorów. Uchwały uwidocznia się w księdze uchwał.

W ogóle co do pożyczek według szczegółowych informacyi, które zasiągnąłem, zaznaczyć muszę, że postępowanie Dyrekcyi przy udzielaniu pożyczek jest bardzo oględne.

Koszta administracyi wynoszą 58 zł. 96 ct. na druki, stemple i inne drobne wydatki. Członkowie urzędujący w Dyrekcyi nie pobiérają żadnego wynagrodzenia. Ponieważ biuro stowarzyszenia mieści się w lokalu urzędu gminnego, nie ma również kosztów opału i obsługi.

Kasę, która według bilansu surowego i księgi kasowéj wykazywała 192 zł. 30 ct. w. a. zliczyłem szczegółowo i znalazłem w zupełnym porządku.

Biuro towarzystwa znajduje się w lokalu magistratu, zajmuje 2 ubikacye wspólnie z urzędem gminnym. Zwierzchności gminnéj należy tu wyrazić uznanie, za silne popiéranie stowarzyszenia.

Kancelaryę towarzystwa prowadzi wzorowo dyrektor kasyer p. A. Zborowski. Wszystkie księgi, jakie w biurze stowarzyszenia znajdować się powinne, są w największym porządku zaprowadzone. Z protokołów Rady i Dyrekcyi przekonałem się, że posiedzenia odbywają się dosyć często. Przekonałem się również, że prezes stowarzyszenia ks. kanonik Branka opiekuje się gorliwie stowarzyszeniem, które wprawdzie zwolna, lecz prawidłowo rozwija się. Jest nadzieja, że sąsiedni właściciele dóbr, przekonawszy się o użyteczności sto-

warzyszenia i o jego normalném rozwoju, wkrótce członkami tegoż zostaną a przezco do silniejszego rozwoju stowarzyszenia wielce się przyczynią.

W Dobczycach, dnia 2. listopada 1883.

W. Bednarski,
lustrator okręgu krakowskiego.

Ruch stowarzyszeń.

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobk. i gospod. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu listopadzie b. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Nowe stowarzyszenia. Towarzystwo zaliczkowe miejskie chrześciańskie w Uhnowie, stowarz. zarej. z nieogr. poręką. Statut z d. 27. maja 1883. Zarząd: pp. Jan Flisowski, Kornel Borzemski i Ignacy Bialik, dyrektorowie; pp. Hryń Blik, Maksym Łysiak i Jan Cieszkiewicz, zastępcy.

Firmują trzéj dyrektorowie (C. k. sąd krajowy, jako handlowy we Lwowie. Uchw. 21. lipca 1883. L. 29718.)

Kasa pożyczkowa w Toporowie, stowarz. zarejestr. z nieogr. poręką. Statut z d. 1. sierpnia 1883. Zarząd: pp. Abraham Hersch d. i. Schuhman, Sender Hoch, Zise Willner, Józef Mojżesz d. i. Nebelkopf, Marek Nusim d. i. Roth, Boruch Marek d. i. Hopner, Mechil Cuker i Abraham Grünberg. Firmują trzéj członkowie Dyrekcyi. (C. k. sąd obw., jako handlowy w Złoczowie. Uchw. 15. października 1883. L. 9442.)

Kasa handlowa i przemysłowa w Przemyślanach stow. zar. z ogr. por. Statut z d. 19. lipca 1883. Zarząd: pp. Izaak Safran, Eliasz Pasweg, Mojżesz Adler, Izrael Schreiber i Józef Grosmann, jako dyrektorowie; zaś pp. Abraham Adler, Izrael Adler, Eisig Pfeffer, Dawid Lapter i Salamon Neumann, jako zastępcy. (C. k. sąd obw., jako handlowy w Złoczowie. Uchw. 15. paźdz. 1883. L, 9443.)

Wydział Związku odbył posiedzenie dnia 27. listopada. Obecni: Patron dr. Skałkowski; przewodniczący Dr. Maly; członkowie Wydziału pp. Aleksandrowicz, Dr. Dulęba, Dr. Goldman, Dr. Krówczyński, T. Merunowicz, A. Żabicki; sekretarz: W. Terenkoczy.

Dr. Zgórski przesyłając wprzód pismo, w którém pozostawia dalszą redakcyę „Związku“ do dyspozycyi Wydziału, jest obecny przy rozpoczęciu posiedzenia, aby osobiście podziękować Wydziałowi i Patronatowi Związku za poparcie jego pracy na polu stowarzyszeń, oraz przyrzéka nadal nie spuszczać z oka dobra tych, z którymi przez tyloletnią działalność niejako zrósł się i przez których doszedł do uznania swéj pracy.

P. przewodniczący dr. Maly dziękuje dr. Zgórskiemu za tyloletnie usługi niesione dla Związku od chwili założnia i zaznacza istotną stratę, jaką Związek przez jego ustąpienie ponosi.

W częściowém załatwieniu porządku dziennego, uchwalił Wydział: I. na wniesioną przez Dyrekcyę Banku krajowego odezwę, wskazania Towarzystw zaliczkowych zdolnych do zastępstwa interesów Banku, — przedstawić dwie listy takich stowarzyszeń; jedna ma obejmować Towarzystwa zdolne do zastępstwa wszystkich interesów Banku, druga zaś tylko te, które mogą być przydatne do zastępstwa interesu hipotecznego mniejszéj własności ziemskiéj i małomiejskiéj, zalecając również takowe do kredytu.

II. W skutek złożenia redakcyi „Związku“ od 1. stycznia r. p. przez Dr. Zgórskiego, uchwalił Wydział na wniosek p. Patrona poruczyć dalsze wydawnictwo tego pisma p. W. Terenkoczemu, sekretarzowi Związku.

III. Pan Patron przedstawia do wiadomości Wydziału sprawozdanie Towarzystwa szewców w Dąbrowéj i podnosi skuteczną ich działalność, mianowicie w kierunku zakupywania surowca i wyrobu towaru we własnym zarządzie. Towarzystwo przyjęto do Związku stowarzyszeń.

Jednolite zamknięcia rachunkowe. W myśl uchwał Walnego Zgromadzenia delegatów Związku, czyniąc oraz zadość potrzebie, podniesionéj tylekrotnie przez Zarządy stowarzyszeń, wygotował Patronat Związku wzór zamknięcia rachunkowego, oraz wzór wykazów na inwentarze pożyczek, wkładek oszczędności, rachunku bieżącego i udziałów.

Wzory te dane do druku, będą Szanownym Towarzystwom Związkowym po jednym egzemplarzu rozesłane a posiadając je na składzie w większéj ilości, możemy na każde żądanie odpowiednią ilość przesłać.

Równocześnie uprasza Patronat, aby Towarzystwa, posiadające odmienne od zalecanych przez Związek druki do zamknięć rachunkowych, do prowadzenia książkowości, sporządzania inwentarzy i które zestawiają bilanse nie w sposób podany w rozesłanych wzorach, — zechciały przesłać do Związku po jednym egzemplarzu używanych formularzy.

Okólnik Patronatu, rozesłany Towarzystwom Związkowym w drugiéj połowie ubiegłego miesiąca, zaleca udzielanie kredytu Kółkom rolniczym, jako osobie moralnéj, tudzież członkom Kółka rolniczego, łączącym się w Kółka kredytowe. Polecając te młode instytucye, powstałe ku podniesieniu stanu rolniczego kraju, opiece Towarzystw zaliczkowych, Patronat zwraca uwagę na ważną potrzebę zakładania sklepików wiejskich i utworzenie handlu zamiennego.

Zjazd spółek zaliczkowych w W. Ks. Poznańskiém odbył się d. 4. i 5. grudnia b.r. w Trzemesznie, na którym ważne zmiany były traktowane, oraz decydowano o kilku sprawach zasadniczego znaczenia. Między innémi nad ustanawianiem rewizorów, którzy będą z urzędu kasy Spółek rewidowali.

Patronat Związku przesłał z tego powodu pismo do ks. Szamarzewskiego, Patrona Spółek wielko-polskich,

w którym zasèła życzenie pomyślnego wyniku obrad. O zapadłych uchwałach na tym zjeździe podamy wiadomość w następnym numerze „Związku“.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Kolbuszowéj uchwaliła jednogłośnie na posiedzeniu z d. 11. listopada b. r. zniżyć od pożyczek udzielanych członkom stopę procentową 9% na 8% od 1 stycznia 1884.

Stowarzyszenie pożyczkowe „Wzajemna pomoc“ w Makowie ma do ulokowania kilka tysięcy zł. w Towarzystwach zaliczkowych na przeciąg 4 do 7 miesięcy za opłatą 6%.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Birczy udzielała dotychczas rolnikom kredytu na zakupno żywego inwentarza, żądając ryczałtowéj spłaty długu po roku. Gdy takie zarządzenie okazało się niepraktycznèm, postanowiła Dyrekcya kredyt na ten cel przeznaczony udzielić pod warunkiem spłaty ratalnéj, choćby w najdrobniejszych kwotach, byleby wieśniakowi daną była sposobność spłacenia długu groszem oszczędzonym lub zarobionym.

Rada nadzorcza tego Towarzystwa na posiedzeniu wspólnèm z Dyrekcyą, uchwaliła zniżyć stopę procentową od wkładek oszczędności z 7% na 6%, począwszy od 1. stycznia 1884. Również jest w projekcie obniżenie stopy procentowéj od pożyczek członkom udzielanych z 8% na 7 od sta.

Zarząd funduszu zaopatrzenia otrzymał od lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego zawiadomienie, że Dr. Alfred Zgórski, który złożył urząd Dyrektora w tèmże Towarzystwie — przestał być tèmsamèm uczestnikiem funduszu zaopatrzenia.

Do funduszu przystąpił p. Władysław Gostkowski, urzędnik Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie.

W listopadzie ulokował Zarząd 1000 zł. t. j. 500 zł. na książ. oszcz. Towarz. w Rohatynie i tyleż w Radziechowie

---

Oświadczenie. Przed niejakim czasem pojawił się w „Gaz. Nar.“ artykuł p. t. „Reorganizacya Banku krajowego“ z projektem tworzenia okręgowych banków ludowych. Ponieważ z wielu stron przypisują mnie autorstwo tego „programu“ — przeto widzę się w obowiązku oświadczyć, że powołany artykuł odemnie nie pochodzi, ani nawet w żadnym związku nie stoi z programem, który w swoim czasie, p. Marszałkowi przedłożyłem, a w którym, jako pośredniczące dla Banku krajowego organa wskazałem w piérwszéj linii istniejące i wypróbowane już w swéj działalności stowarzyszenia zaliczkowe.

Dr. Zgórski.

Nekrologia.

Notujemy smutną wiadomość o śmierci dwóch pracowników na polu stowarzyszeń.

Piérwszym z nich śp. Konstanty Kluczenko, likwidator Towarzystwa kredytowego ziemskiego i Dyrektor Towarzystwa spożywczego we Lwowie. Był on gorliwym zwolennikiem stowarzyszeń, opartych na wzajemnéj pomocy a udział Jego w zarządzie Towarzystwa spożywczego, którego Dyrektorem był od r. 1878 aż do końca życia, nierzażając się przeciwnościami i trudem, i pełniąc ten obowiązek bez żadnego wynagrodzenia materyalnego świadczył wymownie o wytrwałości Jego charakteru i rzetelnèm pojmowaniu obowiązków obywatelskich! Zmarł dnia 25. listopada w 61. roku życia.

Cześć Jego pamięci!

Drugim: Juljusz Chodzicki członek Dyrekcyi i kasyer Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie, był jednym z założycieli tego stowarzyszenia i zajmował się gorliwie jego sprawami do końca życia. Zmarł po długiéj słabości d. 25. listopada b. r. Cześć Jego pamięci!

Otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: „Z dniem 1. stycznia 1884. „Macierz Polska“ wydawać będzie pismo tygodniowe dla ludu pod napisem: „Niedziela“, którego redakcyą obejmuje członek Rady wykonawczéj Macierzy, powieściopisarz Albert Wilczyński.

Dwa okazowe i bezpłatne Nra tego pisma nadesłane będą w miesiącu grudniu, w których zamieszczony będzie szczegółowy program „Niedzieli“,

Zdaje się, że niepotrzebujemy tu usprawiedliwiać potrzeby wydawnictwa podobnego pisma dla ludu, które stojąc na straży religii, moralności i tradycyi narodowych, nieść będzie zdrową oświatę i naukę do tych warstw ludności naszéj, które ich tak bardzo potrzebują. Dlatego tèż powierzając to wydawnictwo opiece naszych czytelników, mamy nadzieję, że każdy z nich spełni swój obywatelski obowiązek, pomagając do rozpowszechnienia „Niedzieli“ w jak najszérszych kołach ludności wiejskiéj i miejskiéj. Sprawa oświaty i uobywatelnienia ludu, zanadto jest ważną dla nas w téj chwili, abyśmy wątpić mogli o szczérem i usilnèm poparciu pracy i usiłowań „Macierzy polskiéj“.

Możemy tylko przyklasnąć zamiarowi Macierzy polskiéj, i polecić szan. Towarzystwom poparcie téj pięknéj myśli.

Stowarzyszenia nasze, których zadaniem jest nie tylko udzielanie materyalnéj pomocy dla ludu, ale także udzielanie mu zdrowéj rady i pomocy moralnéj, winne w tym wypadku dołożyć starania, aby to wydawnictwo dla ludu przeznaczone, znalazło wśród niego licznych zwolenników.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski. Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.